

Sygn. akt II Ka 832/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marzena Głuchowska

przy udziale Prokuratora Anity Żabczyńskiej-Komor

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2017 r.

sprawy **M. W.**

oskarżonego z art. 65 § 2 kks i inne

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 14 listopada 2016 r. sygn. akt VII K 277/16

wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 4.000 zł opłaty za II instancję oraz obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 zł.

Sygn. II Ka 832/16

UZASADNIENIE

M. W. został oskarżony o to, że udostępnił środek przewozu, tj. samochód ciężarowy marki F. (...), o numerze identyfikacyjnym (...) z tablicami rejestracyjnymi o wyznaczniku (...), w celu przewozu w dniu 05 lutego 2013 r. w miejscowości K., gm. G., wyroków akcyzowych bez polskich znaków akcyzy w postaci: 23922 paczek po 20 sztuk papierosów, tj. 10470 paczek papierosów marki (...) z białoruskimi znakami akcyzy, 13452 paczek papierosów marki (...) z białoruskimi znakami akcyzy, stanowiących przedmiot czynu zabronionego, określonego w **art. 63 § 6 i § 2 kks w zb. z art. 86 § 3 i § 1 kks w zw. z art. 7 § 1 kks**, tj. wyrobów akcyzowych przywiezionych do kraju z pominięciem obowiązku celnego oraz bez ich uprzedniego oznaczenia polskimi znakami akcyzy, od których kwota należności celnej narażonej na uszczuplenie wynosi 14.670,00 zł, kwota podatku akcyzowego narażonego na uszczuplenie wynosi 335.642,00 zł,

tj. o przestępstwo skarbowe z art. 65 § 2 kks w zb. z art. 91 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 20 § 2 kks i art. 18 § 3 kk

Sąd Rejonowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 14 listopada 2016 r., sygn. VII K 277/16:

Oskarżonego M. W. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, wyczerpującego dyspozycję art. 65 § 2 kks w zb. z art. 91 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 20 § 2 kks i art. 18 § 3 kk i za ten czyn na podstawie art. 65 § 2 kks w zb. z art. 91 § 2 kks w zw. z art. 7 § 1 kks w zw. z art. 20 § 2 kks i art. 19 § 1 kk wymierzył mu karę grzywny w rozmiarze 400 /czterystu/ stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na 100 /sto/ złotych.

Na podstawie art. 29 § 1 kks w zw. z art. 31 § 1 i § 6 kks orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa i zarządził zniszczenie dowodów rzeczowych w postaci: 23922 papierosów z białoruskimi znakami akcyzy /tj. 10470 paczek papierosów (...) i 13452 paczek papierosów (...) przechowywanych w Urzędzie Celnym w K., pozycja księgi magazynowej (...)

Na podstawie art. 29 § 2 kks w zw. z art. 31 § 1a kks orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci samochodu ciężarowego marki F. (...) rok produkcji 2010, o numerze identyfikacyjnym (...) z tablicami rejestracyjnymi o wyznaczniku (...).

Zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 4.000 /cztery tysiące/ złotych tytułem opłaty oraz 567 /pięćset sześćdziesiąt siedem/ złotych tytułem kosztów postępowania.

Apelację od przedstawionego wyżej wyroku wniósł obrońca oskarżonego, zaskarżając go w całości i stawiając powołanemu orzeczeniu, na zasadzie art. 438 pkt 3 kpk, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, wyrażający się w sprzeczności z zasadami logiki oraz z doświadczeniem życiowym oceny dowodów przeprowadzonej przez Sąd I instancji, a w szczególności:

1. oceny świadomości oskarżonego, co do tego, że M. W. pożyczając pojazd miał świadomość, że zostanie on wykorzystany w celu sprzecznym z prawem;
2. pominięcie zagadnienia innych możliwych wersji wydarzeń, co przy poszlakowym charakterze sprawy nakładało na Sąd obowiązek szczególnej ostrożności w ocenie materiału dowodowego.

W następstwie tak sformułowanego zarzutu apelujący wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. W. od dokonania zarzucanego mu czynu,
ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do Sądu Rejonowego w Siedlcach do ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy apelacyjnej obrońca oskarżonego poparł apelację i wnioski w niej zawarte. Prokurator oraz przedstawiciel Urzędu Celnego wnieśli o utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy, zaś oskarżony przyłączył się do apelacji swojego obrońcy.

Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jako niezasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Odwoławczy zaaprobował rozstrzygnięcie Sądu meriti i podzielił argumentację zawartą w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia. Podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego argumenty winny być z kolei ujmowane w kategoriach pozbawionej podstaw polemiki z prawidłowymi ustaleniami Sądu ferującego zaskarżony wyrok, który to Sąd w sposób zgodny z obowiązującymi regułami procedury karnej zgromadził i ocenił zebrany materiał dowodowy, ujmując bezbłędnie poczynione przez siebie ustalenia faktyczne w określone materialnym prawem karnym ramy.

Na wstępie, mając na względzie, iż przedmiotowa sprawa na wokandę Sądu Okręgowego trafiła po raz drugi, a pierwszym etapem kontroli odwoławczej było sprawdzenie, czy przed wydaniem zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji wykonał wiążące go zalecenia wydane przez Sąd Odwoławczy w poprzednim postępowaniu apelacyjnym, zaznaczyć należy, iż Sąd Rejonowy procedując po raz kolejny w przedmiotowej sprawie sprostał obowiązkowi określonym w art. 442 § 3 kpk.

W dalszej kolejności wskazania wymaga, iż jedyny zarzut apelującego sprowadza się w istocie do twierdzenia, iż w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dopuścił się tzw. „błędu dowolności”.

Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, błąd w ustaleniach faktycznych, o którym stanowi przepis art. 438 pkt 3 kpk, to de facto błąd w logicznej ocenie zgromadzonego materiału dowodowego poprzez wyprowadzenie przez Sąd orzekający błędnych wniosków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 czerwca 2016 r., sygn. WA 4/16, Legalis Numer 1469239). Jeżeli we wnioskowaniu Sądu I instancji nie można znaleźć luk, nielogiczności i sprzeczności z zasadami wiedzy i życiowego doświadczenia, to ustalenia takie nie mogą być skutecznie kwestionowane (por. postanowienie SN z dnia 01 czerwca 2016 r., sygn. IV KK 169/16, Legalis Numer 1482691).

W kontekście powyższych orzeczeń nacisk położyć należy na to, iż skarżący w ramach wniesionej apelacji nie wykazał jakichkolwiek błędów logicznych w rozumowaniu Sądu Rejonowego, które wyrażałyby się w odstępstwie od dyscypliny obserwacji, ładu w skojarzeniach myślowych i wynikających z nich takich, a nie innych konkluzji co do sprawstwa oskarżonego, sprowadzając argumentację wniesionego środka odwoławczego do prostego zaprzeczenia i polemiki z pisemnymi motywami zaskarżonego wyroku.

Analogicznie nie uargumentował, aby ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie nie znajdowały podstawy w żadnym dowodzie, a źródło ewentualnego błędu swoje źródło czerpało z obrazu czy to art. 7 kpk, czy też art. 410 kpk.

Zdaniem Sądu II instancji, postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone z należytą starannością i poszanowaniem przepisu art. 7 kpk - zasady sędziowskiej, swobodnej oceny dowodów, zaś sama pierwszoinstancyjna ocena dowodów, generująca ustalenia faktyczne, spełnia w zupełności wymogi określone w tym przepisie. Tok rozumowania przedstawiony w pisemnych motywach rozstrzygnięcia jest zgodny ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, pozbawiony luk, czytelny i poprawny logicznie, zaś wywiedzione wnioski zostały oparte na wynikających z materiału dowodowego okolicznościach.

Wbrew twierdzeniom apelującego, prawidłowość oceny dowodów nie jest uzależniona od objętości rozważań Sądu I instancji. Nie mogło przynieść zatem oczekiwanego przez niego rezultatu wskazywanie, iż ocena wyjaśnień oskarżonego została ograniczona w pisemnych motywach wyroku do 38 linijek tekstu. Chociaż uzasadnienie zaskarżonego wyroku rzeczywiście nie jest obszerne, Sąd Rejonowy sporządził je na poziomie w zupełności wystarczającym, umożliwiającym - po zapoznaniu się ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym - na weryfikację prawidłowości zapadłego rozstrzygnięcia.

Odrzucenie przez Sąd I instancji wyjaśnień oskarżonego M. W. jako pozbawionych przymiotu wiarygodności spotkało się z pełną akceptacją Sądu Odwoławczego. Mając zaś na względzie, iż stopień szczegółowości rozważań Sądu Odwoławczego jest uzależniony od jakości oceny dokonanej przez Sąd I instancji, zaś w przypadku, gdy ocena ta jest wszechstronna i w pełni czyni zadość wymogom nałożonym przez art. 7 kpk, to wówczas Sąd Odwoławczy zwolniony jest od drobiazgowego odnoszenia się do zarzutów apelacji, Sąd Okręgowy uzupełnił wywód pierwszoinstancyjny jedynie w niewielkim zakresie.

Przechodząc do meritum, depozycje oskarżonego nie wytrzymały konfrontacji z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. M. W. podawał różne, pozbawione spójności, wersje zdarzenia i okoliczności domniemanego użyczenia należącego do niego samochodu obcokrajowcowi o imieniu I.. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy słusznie doszedł do przekonania, iż ów "I." jest jedynie postacią fikcyjną, służącą do skonstruowania linii obrony. Oskarżony nie podał jakichkolwiek szczegółów i ewentualnych danych identyfikacyjnych pozwalających ustalić jego personalia. Twierdził, iż nie zna ani jego nazwiska, ani adresu (czy to w Polsce, czy też na Białorusi), ani danych personalnych członków rodziny, nawet numeru telefonu kontaktowego, a mimo tego - według jego twierdzeń - zdecydował się bez żadnych obaw wydać mu samochód o znacznej wartości. Wyjaśnienia oskarżonego pozostają w widocznej sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, które w oczywisty sposób wykluczają bezpłatne użyczenie pojazdu osobie znanej jedynie z imienia, w dodatku obcokrajowcowi, który w każdej chwili może wyjechać z Polski bez

finansowego rozliczenia się z oskarżonym, co wiązałoby się z nieakceptowalnym w obrocie ryzykiem braku zwrotu pojazdu. Podobnie należy potraktować twierdzenia oskarżonego o domniemanej łapówce wręczonej policjantom za odstąpienie od czynności służbowych – M. W. wersję tą podał (i zdaniem Sądu I i II instancji niezgodnie z prawdą) dopiero przy drugim rozpoznaniu sprawy.

Oskarżony jednocześnie ponosił, iż spotkał się z żoną domniemanego I., podczas którego kobieta ta utrzymywała, iż wraz z mężem zrekompensują mu szkodę za zniszczony samochód, czego do dnia dzisiejszego nie uczynili, a zatem winien mieć przynajmniej jakikolwiek ślad kontaktowy do wyżej wymienionego. Brak zachowania przez oskarżonego chociażby imienia i nazwiska oraz telefonu osób, które obiecały mu zapłacić za zniszczony samochód, pozostaje całkowicie niewiarygodny przez pryzmat zasad doświadczenia życiowego.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z powyższego wynika, iż oskarżony podaje zupełnie fikcyjne okoliczności, dotyczące zupełnie fikcyjnych postaci, aby zrzucić z siebie ciężar odpowiedzialności karnej. Tym bardziej, iż nie znane są jakiegokolwiek przesłanki, dla których nawet przy wysoce hipotetycznym i abstrakcyjnym założeniu, iż oskarżony rzeczywiście zna dane personalne I., bałby się on ujawnić jego osobę. Zaznaczyć przy tym należy, iż oskarżony nie powoływał się na żadnym etapie postępowania, aby w przedmiotowej sprawie zaistniała okoliczność tego typu, a zdaniem Sądu Okręgowego cechy osobowościowe M. W. nie pozwalają uznać, aby taka obawa u niego istniała.

Brak spójności twierdzeń oskarżonego pozostaje widoczny także przy analizie jego wyjaśnień odnośnie tego, iż na początku niniejszego postępowania M. W., podawał przecież, że zupełnie nie pamięta co robił w dniu zdarzenia, a dopiero przy kolejnym rozpoznaniu sprawy podał, że w tym dniu był na „spotkaniu biznesowym” w G.. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż kierujący samochodem ciężarowym marki F. (...), którym przewożono wyroby tytoniowe bez polskich znaków akcyzy nie został zatrzymany tylko dlatego, iż uciekając przed kontrolą policyjną uderzył w drzewo i porzucając uszkodzony pojazd z zawartością w postaci hurtowej ilości papierosów, zbiegł z miejsca zdarzenia.

Podzielając i jednocześnie nieznacznie uzupełniając argumentację zawartą w pisemnych motywach wyroku, przemawiającą za odrzuceniem zeznań A. W., dodać jedynie można, iż praktyka sądowa uczy, iż ze strony oskarżonych możliwe są sytuacje, w których nakłaniają oni bliskie im osoby do składania zeznań korzystnych dla swej linii obrony, umniejszających ich rolę w dokonanym przestępstwie, czy też konstruujących fałszywe tzw. alibi. Odrzucenie przez Sąd I instancji niekonsekwentnych i niespójnych zeznań A. W. spotkało się z pełną akceptacją Sądu Odwoławczego.

Chybioną jest także argumentacja apelującego, odnosząca się do poszlakowego charakteru przedmiotowej sprawy i świadomości oskarżonego do czego wykorzystany zostanie jego pojazd. Przytoczenie judykatów dotyczących tej problematyki bez odniesienia się do realiów przedmiotowej sprawy to stanowczo za mało, aby podważyć zaskarżony wyrok i odprowadzić do jego uchylecia. Istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktyczne (a do takich niewątpliwie należy zamiar sprawy, czy też jego świadomość co do bezprawności działania) wcale nie muszą bezpośrednio i wprost wynikać z konkretnych dowodów – w szczególności z wyjaśnień oskarżonego, który broniąc się, ową świadomość neguje. Oczywiście pozostaje, iż istotne dla rozstrzygnięcia, poszczególne fakty, wynikać mogą z logicznej i spójnej wymowy całego szeregu dowodów, z których żaden samodzielnie, w oderwaniu od pozostałych, wprost na to nie wskazuje.

W przedmiotowej sprawie nie może być także mowy o pominięciu przez Sąd Rejonowy innych, możliwych wersji wydarzeń.

Kategorycznie stwierdzić należy, iż Sąd I instancji w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia, wbrew temu, co twierdzi autor apelacji, w przekonujący sposób uzasadnił, dlaczego poszczególne, wywiedzione wnioski, oparte na wynikających z materiału dowodowego okolicznościach, pozwoliły na ustalenie faktu głównego, jakim jest popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu i jednoczesne wyeliminowanie innych możliwych wersji zdarzenia. Sąd uczynił przedmiotem swoich rozważań te zagadnienia, które stanowią oś wniesionego aktu oskarżenia, jak i obecnie rozpatrywanej apelacji. W sposób rzeczowy i przekonujący wykazał, dlaczego uznał, iż oskarżony dopuścił się popełnienia przestępstwa polegającego na udostępnieniu środka przewozu - swojego samochodu ciężarowego marki F.

(...) o nr rejestracyjnym (...) - na potrzeby przewozu wyrobów tytoniowych bez polskich znaków akcyzy, pochodzących z tzw. przemytu i przywiezionych do kraju z pominięciem obowiązku celnego.

Zastosowanie reguły *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 kpk) wchodzi w grę dopiero wówczas, gdy, po pierwsze - wątpliwości zostaną powzięte przez organ procesowy a nie stronę, zaś po drugie - nie dadzą się usunąć, pomimo podjęcia wszelkich dostępnych działań zmierzających do dokonania jednoznacznych ustaleń faktycznych i pomimo dokonania oceny dowodów, która spełnia wymogi określone w przepisie art. 7 kpk.

W powyższym kontekście, zastosowanie przepisu art. 5 § 2 kpk przez Sąd ferujący zaskarżony wyrok miałyby charakter bezpodstawny.

Kwestię tą doskonale ujął Sąd Apelacyjny w Lublinie, orzekając w wyroku z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. II AKa 240/14 uznając, iż zasada określona w art. 5 § 2 KPK nigdy i w niczym nie ogranicza swobodnej oceny dowodów. Jeżeli więc z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzenia, to nie można *apriorycznie* zakładać, iż zachodzą „nie dające się usunąć wątpliwości”. W takim wypadku sąd jest zobowiązany do dokonania ustaleń właśnie na podstawie oceny dowodów, respektującej dyrektywy art. 7 kpk. Dopiero, gdy po wykorzystaniu wszelkich możliwości dowodowych i ocennych, gdy mimo tego wątpliwości nie dają się usunąć - należy je wy tłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (Legalis Numer 1186893).

Z powyższych względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji, jak również nie stwierdzając zaistnienia którejkolwiek z bezwzględnych przyczyn odwoławczych określonych w art. 439 § 1-11 kpk, podlegających rozważeniu niezależnie od granic zaskarżenia, stosownie do treści art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks, Sąd Okręgowy w Siedlcach zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 113 § 1 kks i art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1983 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. Nr 49, poz. 223 z 83 r. z późn. zm.), zasądzając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4.000 złotych tytułem opłaty (10 % grzywny orzeczonej w pierwszej instancji) oraz 20 złotych tytułem wydatków postępowania odwoławczego (ryczałt za doręczenia pism w sprawie).

Kierując się przedstawionymi wyżej racjami, Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.